



PRZY ŚPIEWKI k u j a w s k i e



wybrane z:
Polska pieśń i muzyka ludowa,
tom I, Kujawy

...

Środa Kujawska, czerwiec 2024
Dom Kultury Bydgoskie Przedmieście
wydanie I

P O S A G

327 Świeci miesiąc za stodołom
Gwiazda na niebie, na niebie
Nie zagaszaj, Maryś, uognia
Jade dó ciebie, dó ciebie

Jak zagasze, tak zapalie
uO ciebie, Janku, nie stoję

285 Wędrujże ze mną, chłopolek
Wędrujże ze mną, da ze mną
Kupię ja ci na Kujawach
Bułeczkę pszenną

312 Weź mnie ze sobą, Jasinek
Weź mnie ze sobą, ze sobą
A buo jak mnie tu zostawisz
Tyłsknie za tobom, za tobom

296 Gdzie ja jade, to ja jade
Tam mi wszyndzie dziewczki rade
Jeść mi dadzą, pić mi dadzą
Do łóžeczka zaprowadzą

292 Ty dziewczyno, moje zdanie
Wolę ciebie jak śniadania
Bo śniadanie to jym co dziyr
Ciebie widze raz na tydziyr

320 Zabrzenczały naszelniki
Wpadły we wode, we wode
Pogardziłaś mnom dziewczula
Za to nie moge, nie moge

Pogardziłaś mnom, dziewczula
Ja z tego rod, da ji, rod
A ty byndziesz rutke سیا
Do trzydziestu lot, da ji, lot

Benda سیا lat czterdzieci
Mam ogródek, mi sie zmieści
Jak nie zmieści, to uprzedóm
A za durnia wianka nie dóm

311 Nie byda ja rutki سیا
Tylko barwinek, barwinek
Żaden mi sie nie spodobał
Tylko Stasinek, Stasinek

Nie byde ja rutki سیا
Tylko buraczek, buraczek
Już ja jezdem panineczkom
Ostatni roczek, da roczek

309 Żadyn mi sie nie spodobał
Tylko Józinek, Józinek
Wystawił mi piec do chleba
Przy nim kominek, kominek

310 Z czegoś mi sie spodobała
Dziewczyno moja, da, moja
Boś tak ładnie śpiywuchnała
Jageś szła z pola, a, z pola

Z czegoś mi sie ty spodobał
Ty chłopolek mój, da ji, mój
Boś tak ładnie wygwizdywał
Jageś woził gnój, da ji, gnój

322 A po coś ty do mnie przyszedł
Kiedys nieładny, nieładny
Nie bendom moje koniki
Z twojimi jadły, da jadły

323 A puowiedźże my potajemnie
Czy się kochasz trochę we mnie
Bo jo w ciebie to niewiele
A póniedziałek i w niedziele

A dlaczego tylko dwa dni
Boś garbaty i nieładny
A ja ładna jak trzy grosze
Wszystkich chłopców w piyńcie
nosze

- 378 Patrzóm na mnie jak na wilka
Że ja kocham chłopców kilka
uOlaboga, co takigo
Kochać wiyncyj, czy jednygo
- 400 Żebyś ty mi, jak ja tobie
Daliybyśmy buzi sobie
Alie ty mi kiepsko życzysz
Ja do ciebie, a y krzyczysz
- 405 W stawie ryby, w lesie grzyby
W boru orzechy, orzechy
Nie będziesz miała, dziewczucha
Ze mnie pociechy, pociechy
- 407 Przez polie szła, przez polie szło
Na ramiyniu pliacek niesta
Niesta pliacek uotrębiaty
Zjad ji chłopok kołduniaty
- 408 Chuodziła kuolie rzyczki
Piórka zbiyrała, zbiyrała
A jino żeby jóm tylióm
Pierzynke miała, buodejto
- 410 Jidzie Mania przy krzywlinie
Krzyczy, woła: mam pierzyne
Chłopak za nióm z tom nowiną
Ożenie sie z tom pierzyną
- 412 Ty, dziewczula, moje złoto
Przeprowadź mnie przez to błoto
A ja ciebie przez kałuże
Złapie za łach i unurze
- 423 Zaprosiła Kasia Jasia
Na ryberkę, na karasia
Lepszy karaś niżli uokóń
A ty Jasiu, dej mi spokój
- 428 Za stodołom żaby rechcom
Głupie chłopcy, że mnie nie chcom
Teraz po mnie orendujom
Niech mnie w pięty pocałujom
- 429 O mój Boże, o mój Boże
A z kim ja sie spać położe
Przytulie sie do chłopoka
Jak wiewiórka do chojoka
- 430 A wy, chłopcy, a wy wszyscy
A do was mi dusza piszczy
A najwięcej do jednego
A nie powiem do którego
- 433 Coś ty, chłopak zadumany
Czy nie myślisz o kochaniu
Dziewcze ładne chłopca skusi
Choćby nie chciał, kochać musi
- 434 Olaboga, nie wytrzymam
Wszyscy majóm, a ja ni mam
Wszyscy majóm po chłopoku
A je biedna stoje z boku
- 435 Oji gdzie największa woda
Oji tam koniki pijóm
Oji gdzie ładna dziewczyna
Tam sie chłopcy bijóm
- Oji nie bijcie sie, chłopcy
Oji dla Boga świyntygwo
Nie pójde ja za was wszystkich
Oji, tylkuo za jednygo
- 436 Jak ja byłam w młodym wieku
Nie myślałam uo człowieku
A teraz my liat przyciyłża
uOioboga, dejta myłża

439 Jadałabym chleb, nie mam noża
Kochałabym, nie mam myłża
Som ślusarze, bendzie i nóż
Som chłopacy, bendzie i mułż

Jadłbym kluski, nie mam mułki
Pokochałbym, nie mam żonki
Jest przeniczka, bendzie mułka
Sum dziewczyny, byndzie żonka

442 Jestem sobie mało, drobno
Gospodyni zy mnie dobro
Wstane rano, uwine sie
Przyjdzie wieczór, obiad niese

Kolacje, jak kurzy piejóm
Jaż sie wszyscy ludzie śmiejóm

443 W ogródeczku rosnóm banie
Chłoposzki jak maliowanie
Kto to ich tak uobmaliował
Suka srała, pies pucował

444 A na muoście tatareczka
Pod mostem bez, oj da ji, bez
A jak wam sie nie spodobam
Jebot was pies, oj da ji pies

452 Chwaliłeś się ty przede mnum
Oj, siedemdziesiuł spodziyn masz
A ty masz ich trzy, oji, trzy
W każdy fałdzie, oj, po trzy wszy

Oj, kumoszka sie chwaliła
Oj, że siedym sukiynek ma
A jak przyszło to do prawdy
Jedna suknia po trzy fałdy

455 Przyjedźże ty dó mnie, Jasinek
Przyjedźżetydómnie, da, dómnie
uUsmaże ci śtyry jajka
Na kurzym gównie, buodejcie

458 Oji, żebym ja wiedziała
Oji, gdzie jest mój kochanek
Oji, kupiła ja bem mu
Oji, za grosz obarzanek

Oji, za grosz obarzanek
Oji, za kopijke mleka
Oji, wypasała ja bym go
Oji, jak na jarmark byka

459 Oji, w puowiecie na spendzie
Oji, chłopów rozdawali
Oji, a ja sie spóźniła
Oji, garbusa mi dali

461 A jak mnie chłopak namawiał
A to zaraz mnie całował
A jego całus taki jest
Jakby przez gembe liznót pies

462 Po cóżeś ty dó mnie przyliaz
Kiej ci wiecheć z buta wylaz
Mówiłam ci roz po razy
Niech ci wiecheć nie wylazi

463 Cóm ja suobie naruobiyla
Żym cie, chłopcze, poliubiyla
A teraz mi syrce płacze
Że cie wiyncyj nie zobacze

Buodajżeś sie zapamiyntał
Żeś tak uo mnie źle pamiyntał
Ja uo tobie pamiyntała
Co pies nie żart, tom ci dała

466 Czemuś nie wesót, chłopolek
Czemuś nie wesót, nie wesót
Czy nie byłeś u dziewczyny
Wczoraj na wieczór, na wieczór

Bende wesoty, dziewczyno
Bende wesoty, wesoty
Tylko pójde do Marysi
Cztery wieczory, wieczory

467 Szkłanne okiennice
Zielazne zawiasy
Żeńta sie chłopaki
Bo już na was czasy

Czasy na was biją
Starość na was bije
Ślypie zaropiałe
Pod klukamy gnije

470 Od Krakowa w uobie stróny
Majom chłopcy po dwie żony
Po dwie żony, po pół trzeci
Po półtory kopy dzieci

471 Zalicat się w kapeluszu
Uożenił sie w czapce
Oji, nie chciała go wpuścić
Musiał spać na ławce

Zalicat się w kapeluszu
Ożenił sie w płaszczu
Nie chciały mu wąsy stoic
Pomaczał je w barszczu

472 Tyś chłopolek jezdeś ładny
Wszy ci koszule objadły
Tylko kołnierz zostawiły
Bo by się nim podławiły

Droge bez plecy zrobiły
I do rowu pić chodziły

473 Oji, chłopoliu, chłopoliu
Oji ty masz aż piyńć wadów
Jedna wada żeś smarkaty
Druga wada, żeś garbaty

Trzecia wada, duże zymby
Czwarta wada, śmierzdi z gymby
Żeś kuośliawy, piónto wada
Tum da rada, tum da rada

549 Żebyś ty mi placka dała
To byś ze mną tańcowiała
Aleś zjadła za chałupą
Sama trzęsaj gołą dupą

552 Zagrajże my kujawiaka
Bardzo wolnygo, wolnygo
A będę go tańcowiała
Do dnia białygo, białygo

553 Zagrajcie my, ram, tam, tam
Oj bo me śwędzi pod piętom
Cztery nocki nie spałam
Jeszcze piętom dreptałam

557 Na kapuście drobne liście
Pomaluśku zy mnon liźcie
Pomaluśku bom ko staro
Żeby mi sie co nie stało
Ciuch, ciuch, kapela!

• • • • •

353 Bodajże ty kata zjadła
Czemuś ty mi z łózka spadła
A bodajcie świniak zdrzymał
Dlaczegoś mnie nie przytrzymał

389 Mój chłoposiu, ty mój drogi
uCałuj mnie w rynce, nogi
A ja ciebie we wuśiczek
Ty mnie w dupke, w sam kućciczek

395 W czyrzniui była, w czyrzniui była
Deszczyk padał, to sie skryła
A kuroszek siedział w lipie
Ji wytrzeszczał no nim ślipie

396 Złapała sie Kasia wiyrbzy
Tak sie bujała, bujała
Wiyrbza pyłkła, Kasia brzyłkła
Jaż sie uośmiała, uośmiała

413 Powiedziła jedna drugi
Że nie lubi sukni długi
Buodajżeś ty nabojała
Długo suknie by sie zdała

Jeśli wam sie widzi
Że nieładnie śpiewam
Prosze mi odśpiewać
Ja sie nie pogniewam

505 Zalicat się, da, zejszczał się
Ożenił się, da, zesrał się
Da, i tak sobie leżeli
A w tej zasranej pościeli

571 Oj, wypitał ja kielicha
I oddychać już nie moge
Ale w Bogu mam nadzieje
Że Janeczek mi doleje

520 Nie widzieliście muojey baby
Za stodołóm pasie żaby
Ji mówiła, że to woły
Nagnała je do stodoły

577 Pijałam ja, pijać bynde
Na kuogo ja zbijać bynde
Ni móm myłża, ni móm dzieci
Majóntczek w garto leci

562 Po podłodze smyk, smyk
Podarł mi sie trzewik
Dam ja buzi szewczykowi
To poradzi trzewiczkowi

578 Upiłam sie, to za swoje
To za jajka, to za moje
Jak mi kura jajko zniesie
To raz jeszcze upije sie

563 Kujawiaczek staroświecki
Tupnył nogóm, zadar kiecki
Tupnył nogóm raz z wąsami
Kujawiaczek z figurami

580 Upiłam sie ciepłym winiym
Jy usnyłam pod kómkiniym
Nie mogłam sie wypowiedziyc
Jak tam było dobrze leżyć

565 Dopyrom tu przysła
Dopyrom stanyła
Już mi sie pytacie
Cóż jo za dziewczyna

581 Sprzedał kozuch w Radziejowie
Czopke w Syndzinie, Syndzinie
Rynkawice w Kobylnicy
W Kuónarach pije, da pije

Jestem ja dziewczyna
Sobie z Lubieszczyna
Kowaleszczonka z Kórca
Przyszłam tu do torca

582 Jak ja umre na wsi
Chowajcie mnie w mieście
Butelecze z gorzałeczką
Nade mną powieście

Wy sie nie pytajcie
Gorzołeczki dajcie
Co ja wam zaśpiewam
To mi odegrajcie

Projekt stypendialny pt. „Środa Kujawska” jest finansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności w ramach Programu wspierania działalności podmiotów sektora kultury i przemysłów kreatywnych na rzecz stymulowania ich rozwoju (A2.5.1)



KRAJOWY
PLAN
ODBUDOWY

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



P O S A G